

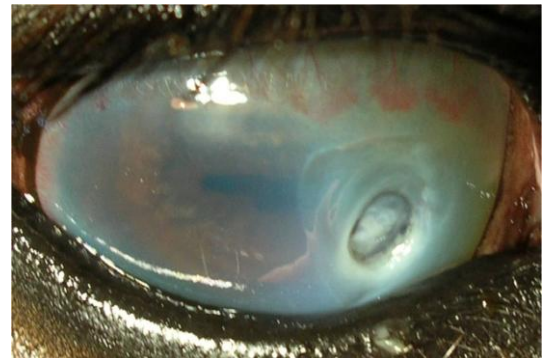
URAZY OCZU KONI

Konie są z natury zwierzętami ruchliwymi i przez to narażonymi na urazy, szczególnie okolicy głowy. Oczy konia są dość duże, a ich boczne osadzenie predysponuje do mechanicznych uszkodzeń. Najbardziej wysuniętą i zarazem najbardziej wrażliwą częścią oka jest rogówka i to ona często ulega zranieniu.

Jak rozpoznać urazy oczu? Gałki oczne to bardzo wrażliwe narządy i wszelkie uszkodzenia są dla konia niezmiernie bolesne. Przymykanie powiek, ich opuchnięcie, nadmierne łzawienie oraz światłowstręt to pierwsze symptomy bólowe. Kolejne objawy to zaczerwienienie spojówek, tkliwość tkanek okolicy oka oraz wyciek surowiczy lub ropny – świadczący o rozwoju stanu zapalnego. Jeśli rogówka, fizjologicznie przejrzysta, staje się mętna – mlecznobiała, a na jej powierzchni można zauważyć cienkie czerwone linie otaczające owo zmętnienie i zagłębienie, to Twój koń prawdopodobnie cierpi z powodu owrzodzenia rogówki.



Co w takiej sytuacji robić? Każde podejrzenie uszkodzenia gałki ocznej jest nagłym przypadkiem – należy bezzwłocznie skontaktować się z lekarzem weterynarii. Zagłębienie na powierzchni rogówki to rana rogówki zwana wrzodem, jeśli nie jest dostatecznie szybko zaopatrzona lekami, staje się coraz większa i głębsza, co grozi pęknięciem oka, wylaniem się jego zawartości i w konsekwencji utratą wzroku. Mlecznobiały kolor rogówki spowodowany jest jej obrzękiem, wynikającym ze stanu zapalnego. Czerwone linie to naczynia wrastające w rogówkę. Ich zadaniem jest dostarczanie materiału odżywiającego zranioną okolicę. Niestety robią one więcej złego niż dobrego. Powiększają one stan zapalny, powodując zwiększenie obrzęku i wytworzenie blizny widocznej po wygojeniu wrzodu.



Do czasu przyjazdu lekarza należy przestawić konia do zaciemnionego i cichego boksu. Uchroni go to przed nieprzyjemnym wpływem promieni słonecznych oraz kurzem i owadami, które mogą zanieczyścić ranę rogówki. Można założyć siatkę na muchy lub przyczepić do kantara kawałek czystego materiału osłaniającego uszkodzone oko. Z boksu usunąć słomę (lub trociny) – zmniejszymy zapylenie w otoczeniu zwierzęcia. Dodatkowo nie powinno się karmić konia na wypadek, gdyby lekarz musiał podać środki ogólnie znieczulające. W miarę możliwości należy pozostać przy koniu. Będzie próbował ocierać bolesne oko o nogi lub ścianę boksu, co spowoduje pogłębienie uszkodzeń.

W każdej stajennej apteczce powinien znaleźć się jałowy roztwór fizjologiczny, krople świetlika oraz ziele świetlika lekarskiego. Roztworem fizjologicznym wypłukujemy z oka wszystkie zanieczyszczenia (kurz, pył) oraz ewentualne ciała obce, które pozostawione w worku spojówkowym będą drażniły rogówkę. Do momentu podawania przepisanych przez lekarza leków możemy bezpiecznie wkraplać do oka świetlik okulistyczny. Zmniejszy on

uczucie swędzenia i zadziała kojąco na opuchnięte spojówki. Z wywaru ze świetlika można robić zimne okłady na okolicę oka. Należy pamiętać, aby nie wkraplać do oczu wywaru ze świetlika – nie jest on do tego przeznaczony, pozostałości liści ziół będą dodatkowo drażnić spojówki i rogówkę.

Lekarz weterynarii zbada dokładnie rodzaj i wielkość obrażeń. Niekiedy, aby nie sprawić koniowi dodatkowego bólu, oprócz miejscowego znieczulenia trzeba podać środki znieczulające ogólnie. Do stwierdzenia obecności owrzodzenia wykorzystuje się barwnik – fluoresceinę. Zabarwia ona na zielono wszelkie ubytki w rogówce. Po sprawdzeniu pozostałych struktur gałki ocznej – lekarz podejmie decyzję o sposobie leczenia. Na początku leczenia stosuje się głównie miejscowo antybiotyki i leki przeciwbólowe, później dołącza się leki przeciwzapalne. W ciężkich przypadkach wskazane są wspomagające leczenie zabiegi chirurgiczne i hospitalizacja konia.

Świeży, niezakażony wrzód rogówki goi się w przeciągu 48 godzin! Niestety w większości przypadków bakterie namnażają się bardzo szybko pogłębiając uszkodzenie. Należy wiedzieć, że nie ma leków powodujących gojenie rogówki, organizm musi sam uzupełnić ubytki rogówki. Leki jedynie ograniczają rozwój bakterii i innych mikroorganizmów oraz zmniejszają stan zapalny. Długość leczenia uzależniona jest od możliwości naprawczych organizmu naszego konia. Okres leczenia trwa od trzech dni do kilku tygodni. W tym czasie koń powinien być zwolniony z pracy, a na padok wychodzić z odpowiednim zabezpieczeniem oka (np. siatka zapinana na kantar). Po wygojeniu wrzodu na rogówce pozostaje blizna. W zależności od wielkości uszkodzenia widoczny jest w tym miejscu biało-niebieski dymek lub biała plama. Po kilku miesiącach następuje przebudowa blizny - jej wymiana na prawidłowe komórki rogówki. Dzięki temu koń odzyskuje fizjologiczną przejrzystość rogówki. Przy głębokich owrzodzeniach blizna pozostaje widoczna do końca życia zwierzęcia. Jeśli jest rozległa, powoduje zmniejszenie pola widzenia konia.

Niestety w niektórych przypadkach, kiedy obrażenia są rozległe lub leczenie rozpoczęte zbyt późno, dochodzi do przerwania ciągłości rogówki. Powoduje to pęknięcie gałki ocznej i wydostanie się głębiej położonych struktur na zewnątrz. Bakterie mają możliwość penetracji wnętrza oka. W konsekwencji mamy do czynienia z zakażeniem i stanem zapalnym całej gałki ocznej. Jest to stan bardzo poważny, a rokowanie ostrożne. W oku dochodzi do nieodwracalnych zmian anatomicznych, przez co koń może stracić możliwość prawidłowego widzenia.

Przy żywym temperamentie koni czasami trudno uniknąć takich wypadków. Można jedynie zmniejszyć ryzyko uszkodzeń usuwając z padoku ostre gałęzie, wystające części ogrodzenia, w stajni na wysokości głowy konia nie przyczepiajmy wieszaków, haczyków itp., a w terenie unikajmy wąskich, zarośniętych ścieżek.